

Alarm bombowy na lotnisku Chopina w Warszawie. Wiele lotów odwołano



Dziś na lotnisku Okęcie w Warszawie miał miejsce kolejny już alarm bombowy. Tym razem obsługa portu lotniczego została powiadomiona o bombie, która miała zostać podłożona na pokładzie samoloty lecącego z Dubaju do Warszawy. W związku z alarmem wiele lotów zostało odwołanych.



[Sprawdź najlepsze promocje last minute](#)

Dzisiejszy alarm to już kolejne tego typu zgłoszenie w ostatnich dniach. Tym razem alarm dotyczył bomby, która miała zostać podłożona w samolocie lecącym na stołeczne lotnisko. Na pokładzie Boeinga 777 lecącego z Dubaju było 230 osób.

Otrzymaliśmy informację o podłożonym ładunku wybuchowym na pokładzie statku powietrznego lecącego z Dubaju do Warszawy. Samolot wylądował bezpiecznie, ok. 19:40. Alarm został odwołany, sprawdzane są bagaże pasażerów. Pasażerowie przewożeni są do terminala” - przekazał przedstawiciel komisariatu policji Portu Lotniczego Warszawa Okęcie mł. asp. Dariusz Świdorski.

Z kolei rzecznik portu lotniczego Anna Dermont, poinformowała media, że z powodu alarmu starty i loty były tymczasowo wstrzymane.

„W związku ze wstrzymaniem operacji na Lotnisku im. Chopina do 20:40 odwołane zostały rejsy PLL LOT 3935/6 WAW SZZ WAW oraz LO3985/3982 WAW IEG WAW LO401/2 WAW HAM WAW. Rejs LO3886 KTW WAW zawrócił do KTW. Przepraszamy wszystkich Pasażerów za niedogodności z tym związane” - przekazał rzecznik PLL LOT na Twitterze Krzysztof Moczulski.

Policja poszukuje sprawców alarmu i przypomina, że taki żart może się skończyć poważnymi konsekwencjami prawnymi. Za to przestępstwo grozi nawet do 8 lat więzienia.

Autor: red.

zdjęcie główne: pixabay.com